

Skike V07

Autor: Michał Rolski - 05/20/2012 16:04

Ktoś jeździ na tym sprzęcie? Jak Wasze wrażenia?

=====

Odp: Skike V07

Autor: Alicja - 05/21/2012 18:58

Chcę się nauczyć w tym sezonie.

=====

Odp: Skike V07

Autor: SQU4D4K - 05/24/2012 18:02

Ja jeżdżę od lutego zeszłego roku. Na Galileo kiedyś mój Brat zobaczył ten sprzęt , znalazł w internecie i po jakimś czasie obaj zostaliśmy szczęśliwymi posiadaczami tych właśnie nartorolek. Nazwa terenowe, jest może na wyrost, ale na ubitych nawierzchniach (od asfaltu do ubitego piachu, czy drobnego ubitego żwiru) spisują się znakomicie. Nie są demonami szybkości, ale chyba nie o to chodziło. Zresztą jak się człowiek wprawi, to średnie 16 km/h nie będą żadnym problemem. Nie muszę również pisać , że kondycja - jeśli się jeździ parę razy w tygodniu - jest znakomita. Sprzęt jest bardziej rekraacyjny, ale daje bardzo dużo przyjemności z jeżdżenia. Dodatkowo jest bardzo delikatny dla stawów - bardzo dobra amortyzacja. Od tego sprzętu zaczęła się moja przygoda z nartorolkami. Teraz jeżdżę na skike i na szybkich do łyżwy z ruchomą piętą. Na skike mogę wyjechać już spod domu. Na szybkie muszę kawałek dojechać lub pojechać autem na odcinki o lepszym asfalcie.

Skike ma jeszcze ten plus , że nie trzeba inwestować w dodatkowe obuwie. Ma to też dodatkowe znaczenie , bo jeśli się zdarzy złapać gumę (koła są w skike pompowane) , to przecież buty mamy na stopach i nie trzeba się martwić o to jak dojechać do domu. W innych systemach nartorolek terenowych należy zawsze ze sobą wozic jakieś obuwie na wszelki wypadek , bo but jest na stałe przykręcony do szyny z kółkami. System zakładania skike na własne buty skike, ma też dodatkowy plus, bo wiele osób bez problemu może jeździć na tych samych nartorolkach. Tylko kijki oczywiście muszą być dostosowane do wysokości osoby jeżdżącej. Łatwiej też odsprzedać taki sprzęt , gdyby się komuś znudził, lub nie dawał dużej satysfakcji , w co wątpię. Wiele osób zniechęca się do tego rodzaju sprzętu, bo jeśli nie jeździli na biegówkach, to tak naprawdę nie wiedzą po co im kijki. A w każdym sporcie najważniejsza jest technika, bo wtedy efekty i satysfakcja jest największa.

=====

Odp: Skike V07

Autor: Matek - 05/25/2012 21:35

Widzę że Galileo zrobiło niezłą reklamę tego sprzętu, bo ja załapałem bakcyła dokładnie w ten sam sposób. Wtedy jeszcze ciężko było dostać ten sprzęt u nas, dlatego ja też ściągałem go indywidualnie z

Niemiec. Ale bardzo szybko jak kupiłem dla siebie, tak obecnie jeździmy całą rodziną. Dla mnie, oprócz wspomnianej przez SQU4D4Ka mobilności, liczyło się również to, że mogę wrzucić cały sprzęt 3 osobowej rodziny do bagażnika samochodu i nie muszę kombinować (jak w przypadku rowerów) ze specjalnym bagażnikiem. Zaczynałem na V07, teraz jeżdżę na vX Twinach, i na nowo przypominam sobie technikę jazdy stylem klasycznym 🍌

=====

Odp: Skike V07

Autor: SQU4D4K - 05/25/2012 22:06

A jak porównujesz Twiny do zwykłych skików. Mało kto może to porównać. Napisz coś - plusy, minusy.

=====

Odp: Skike V07

Autor: Matek - 05/25/2012 22:30

Częściowo napisałem je w osobnym wątku o Twinach który założyłem.

Ale tak w skrócie (pomijam tutaj te oczywiste plusy które wszystkie modele mają, czyli skuteczny hamulec, pompowane koła, możliwość jazdy we własnych butach):

1. Twiny

plusy:

Bardziej zaawansowana konstrukcja (mechanizm uwalniania pięty, blokada cofania przedniego koła, lepiej trzymające zapięcia)

wszystkie śruby mają sposób mocowania jak we współczesnych rowerach, nie potrzeba do nich osobnego klucza

minusy

większa waga (szczególnie dla kobiet może to być odczuwalne)

do zapięć trzeba się przyzwyczaić,

2. V07-120

plusy

Prostota konstrukcji - tak to też może być plus.
Dla kogoś kto nie potrzebuje zaawansowania Twinów, w zupełności wystarczą (są jeszcze vX Solo). Tu w zasadzie nie ma się co psuć. Najwyżej paski mocujące się zużywają, albo opony. Ale to wszystko.

Waga - są naprawdę lekkie

Paski mocujące - Szybko się je zapina

minusy

paski mocujące - słabiej trzymają niż zapięcia w vX'ach, co nie znaczy że niewystarczająco

wyglądają może mniej profesjonalnie niż vX'y

śruby - żeby zmienić koło, trzeba mieć klucz, co jednak jest pewną niedogodnością (zwłaszcza na trasie).

Ale na horyzoncie już niedługo pojawią się V07 Plus, gdzie część zmian będzie na lepsze

=====